

# Kazik Na Żywo, T.R.W.A.

Noc w miescie zapijamy swoje smutki  
Rano poczujesz tego skutki  
Na dworze jest cieplo mimo, ze to zima  
Nikt tu nikogo pod pistoletem nie trzyma  
Gdy reke zapuszczam ukradkiem miedzy nogi twoje  
Czuje jak goraco mi sie robi  
Ty mialas mnie zawsze, zawsze i wszedzie  
Co to kochanie z nami bedzie?  
Przeciez ja spedzam z toba czas caly  
Patrz, znow sie gapia na nas duzy i maly!  
Ale zaraz cos sie zmieni bo ida, jak wiesc niesie  
Mlodzienicy z paskami na dresie  
Koniec tumana, ktory pol mozgu ma!  
Koniec tumana, ktory zero mozgu ma!  
Koniec tumana, ktory pol mozgu ma!  
T.R.W.A.a...  
Z bagazem pewnej teorii i praktyki  
Ja wiem gdzie tu mozna kupic narkotyki  
Teraz patrze ci w oczeta i mysli mam swinskie  
Podnieca mnie to o czym chce myslec  
Rozleje ci (...) specjalnie na spodnie  
Ty pieknem swoich oczu mnie dotkniesz  
I zginie ta chwila bo ida, jak wiesc niesie  
Mlodzienicy z paskami na dresie  
Koniec tumana, ktory pol mozgu ma!  
Koniec tumana, ktory zero mozgu ma!  
Koniec tumana, ktory pol mozgu ma!  
T.R.W.A.a...  
Koniec tumana! Znow zaczyna demolowac  
Wszystko to na co swe slepia potrafi nakierowac  
Dwa slowa podstawowe z ich mord da sie wylowic  
Jedno - (...) a drugie (...)  
Leje sie krew z kazdej paszczy rozbitej  
Smierdzi syf na metr z kazdej geby niemytej  
Ucieklem przez okno wypychajac ciebie przodem  
Zrywka stad, byle dalej twoim samochodem!  
Bo w srodku jest tam walka o pierwsza nagrode  
Kto kark ma wiekszy, komu kijem pod brode  
Ty pierdol tumana, ktory T.R.W.A...  
Koniec tumana, ktory T.R.W.A.a...  
Koniec tumana, ktory pol mozgu ma!  
Koniec tumana, ktory zero mozgu ma!  
Koniec tumana, ktory pol mozgu ma!  
T.R.W.A.aaa...